

Juliusz S. Tym

Planowanie wojenne i przygotowania obronne II RP w świetle najnowszych badań. Międzyuczelniana konferencja naukowa w Akademii Obrony Narodowej

Przegląd Historyczno-Wojskowy 13 (64)/1 (239), 217-222

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tła życia i działalności Heliodora Cepy, i drugą – poświęconą życiu i działalności samego bohatera. Moim zdaniem, taka formuła, w sposób sztuczny odrywająca samą postać bohatera od wspomnianego tła, nie tylko nie ułatwia percepcji przekazywanych w jej toku treści, ale też utrudnia unikanie zbędnych powtórzeń. Z tych względów jestem za „klasycznym” ujęciem, w którym kolejne fazy biografii bohatera przedstawia się w ujęciu chronologicznym, umieszczając je na niezbędnym tle polityczno-społecznym i militarnym.

Czesław Szafran

PLANOWANIE WOJENNE I PRZYGOTOWANIA OBRONNE II RP W ŚWIETLE NAJNOWSZYCH BADAŃ. MIĘDZYUCZELNIANA KONFERENCJA NAUKOWA W AKADEMII OBRONY NARODOWEJ

Planowaniu wojennemu i przygotowaniom obronnym II Rzeczypospolitej była poświęcona konferencja, która odbyła się 20 października 2011 r. w Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Została ona zorganizowana przez Wydział Bezpieczeństwa Narodowego AON i Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy. Celem konferencji było przeanalizowanie działań II Rzeczypospolitej dotyczących bezpieczeństwa państwa. Podczas obrad zostały zaprezentowane wyniki najnowszych badań prowadzonych przez różne ośrodki naukowo-badawcze w kraju specjalizujące się w problematyce bezpieczeństwa II RP.

Konferencję otworzył i przewodniczył pierwszemu panelowi płk dr hab. Dariusz Kozerawski, szef Katedry Strategii i Geostrategii AON. W problematykę bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej wprowadził prof. dr hab. Karol Olejnik, rektor Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na wpływ niekorzystnych czynników na kształt odradzającego się państwa polskiego, a także znaczenie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Oceniając wysiłek II Rzeczypospolitej w dziedzinie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, podkreślił, że zadania w tym zakresie realizowała ona w niesłychanie trudnych, niesprzyjających warunkach.

Z tematyką planowania wojennego na gruncie europejskim w dwudziestolecu międzywojennym, różnymi koncepcjami i sposobami ich realizacji zapoznał uczestników płk dr Jeremiasz Ślipiec, kierownik Zakładu Analiz Współczesnych Konfliktów i Historii Wojen. Wskazał na zmienność koncepcji planistycznych, co miało wynikać z próby nowego zdefiniowania pojęcia „planowanie wojenne”, a zarazem poszukiwania rozwiązania adekwatnego do nowej sytuacji w powersalskiej Europie. Zwrócił uwagę na to, że brakuje definicji pojęcia „planowanie wojenne”, natomiast najczęściej występuje „planowanie strategiczne” (termin „planowanie wojenne” zdefiniował dopiero w 2000 r. płk dr Tomasz Kośmider). Następnie

omówił elementy planowania, wskazując na rozmaite czynniki, które należało uwzględnić w tym procesie, m.in. potencjał ludnościowy, uwarunkowania społeczne, gospodarcze i ekonomiczne.

Profesor dr hab. Lech Wyszczelski z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach omówił doktrynę wojenną II Rzeczypospolitej. Występujący zwrócił uwagę na złożoność procesu jej powstawania, niechęć Józefa Piłsudskiego do doktryny, którą postrzegał jako źle pojmowana rutyna bądź skłonność do rozwiązań schematycznych. Zdaniem prof. Wyszczelskiego, trudno mówić o spójnej doktrynie wojennej, ponieważ była ona fragmentaryczna i nie miała formy pisanej. Główne jej elementy można jednak zauważyć w organizacji wojska oraz jego regulaminach i instrukcjach. Wpływ na jej kształt w pierwszym okresie po zakończeniu wojen o niepodległość i granice miały m.in. sojusze polityczno-wojskowe, związany z tym model organizacyjny sił zbrojnych i ich liczebność, a także konflikt o kształt naczelnych władz wojskowych trwający aż do 1926 r. O rozpoczęciu prac nad doktryną można mówić dopiero od 1923 r., tj. od momentu wypracowania przez rząd założeń strategicznych. W kształtującej się wówczas doktrynie podstawową kwestią był charakter przyszłej wojny. Profesor zwrócił uwagę na wpływy francuskie, które dominowały do 1926 r., rolę Józefa Piłsudskiego jako ministra spraw wojskowych i generalnego inspektora sił zbrojnych, a także przewartościowania w poglądach doktrynalnych w latach 1936–1939.

Kolejny prelegent, płk dr hab. Tomasz Kośmider, inicjator i faktyczny organizator konferencji, charakteryzując problematykę zagrożenia niemieckiego w polskim planowaniu militarnym, zauważył, że skomplikowana sytuacja polityczno-wojskowa II Rzeczypospolitej narzucała konieczność planowania wojennego. Jego początki sięgają 1922 r., a wroga upatrywano wówczas w sowieckiej Rosji, którą uznawano za mniej przewidywalną i mniej uzależnioną od Zachodu, w przeciwieństwie do państwa niemieckiego, posiadającego zredukowane siły zbrojne i znajdującego się pod kontrolą międzynarodową. Taki pogląd i kolejność prac planistycznych narzucił Józef Piłsudski. Niemniej jednak dostrzegano potencjalne zagrożenie ze strony niemieckiej, czego wyrazem były studia poświęcone obszarom Pomorza Zachodniego, Prus Wschodnich, a w dalszej kolejności Śląska. W 1924 r. pojawiła się wizja wojny na dwa fronty. Na ten okres datują się również konferencje francusko-polskie poświęcone planowaniu wojennemu. Wysiłki polskich planistów nie doprowadziły jednak do opracowania planu wojny. Według płk. Kośmidera, w pierwszej połowie lat trzydziestych można dostrzec spadek zainteresowania studiami operacyjnymi. Kolejny generalny inspektor sił zbrojnych, marsz. Edward Rydz-Śmigły, 18 lipca 1936 r. przedstawił zarys ogólnej koncepcji strategicznej na wypadek wojny z Niemcami. Wtedy też włączono inspektorów armii do planowania wojennego. Błędem było to, że Rydz-Śmigły nie zdecydował się na sztabowe przepracowanie tej koncepcji, co zaważyło na kierunku prac nad planem operacyjnym „Z”.

Doktor hab. Zygmunt Matuszak, profesor Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Kielcach, omówił kwestię planowania operacyjnego na kierunku wschodnim w pracach inspektorów armii Wojska Polskiego. Poddał krytyce słabo udokumentowaną publikację Rajmunda Szubańskiego dotyczącą tej problematyki. Stwierdził, że na podstawie dokumentów znajdujących się w Centralnym Archiwum Wojskowym można pokusić się o odtworzenie operacyjnego planu wojny ze Związkiem Sowieckim. Charakteryzując wschodni teatr działań wojennych II Rze-

czyzospolitej, podkreślił znaczenie Polesia, a także rolę kierunku Mińsk–Baranowicze oraz Kijów–Łuck–Lublin. Zdaniem referującego, faktyczne planowanie wojny ze Związkiem Sowieckim rozpoczęło się dopiero w 1926 r., a 26 stycznia 1927 r. przyjęto jako obowiązujący dokument Sztabu Generalnego „Studium osłony pierwszego dnia”, traktowany jako materiał wyjściowy do dalszych prac na planem operacyjnym. Zdaniem tego badacza, myślą przewodnią planowanej wojny był konflikt prowadzony wyłącznie własnymi siłami, zakładający obronę własnego terytorium z wykorzystaniem głębokości przestrzeni, jaką dawały kresy wschodnie, licznych fortyfikacji oraz obszaru Polesia, jako decydującego o trwałości obrony i możliwościach bicia przeciwnika częściami.

Obrady pierwszego panelu zakończyło wystąpienie prof. dr. hab. Waldemara Rezmery z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na temat Litwy w polskich planach wojennych. Studia nad zagadnieniem wojny z tym państwem obejmowały m.in. wykorzystanie doświadczeń z wojen napoleońskich, I wojny światowej oraz wojny 1918–1920. Zdaniem badacza, zasada Józefa Piłsudskiego, który nie uznawał dalekosiężnego planowania, odnosząca się do „strategii konkretnego wypadku”, bardzo dobrze oddaje ówczesne podejście do ewentualnego konfliktu z Litwą. Władze tego państwa podejrzewały istnienie tajnego porozumienia polsko-niemieckiego skierowanego przeciwko niemu, a mit o jego zawarciu cały czas podtrzymują litewscy historycy. Profesor Rezmer w interesujący sposób scharakteryzował potencjał ówczesnego państwa litewskiego, główne założenia jego polityki bezpieczeństwa, w tym strategię wojskową, a także omówił jej siły zbrojne. Jego zdaniem, sposób przeprowadzenia przez Polskę demonstracji militarnej na Wileńszczyźnie ujawnił wiele słabości Wojska Polskiego, a ewentualny konflikt zbrojny mógłby zakończyć się jego kompromitacją.

Obrady tego bloku tematycznego zakończyła ożywiona dyskusja, która koncentrowała się na zagadnieniach litewskich planów wojennych, stanach osobowych Wojska Polskiego, a także pojęciu obrony ruchowej i możliwościach prowadzenia tej formy działań przez Wojsko Polskie. Skonstatowano, że chociaż Wojsko Polskie było jedną z najliczniejszych armii w ówczesnej Europie, to jednak średnioroczne stany osobowe poszczególnych oddziałów były niskie, a w najlepszym wypadku niepełne. Wynikało to z przyjętych przez Polskę zobowiązań wobec Francji i Rumunii, co skutkowało koniecznością utrzymywania 30 dywizji piechoty oraz niezbędnych w stosunku do liczby wielkich jednostek innych rodzajów broni i służb.

Moderatorem drugiego panelu był prof. dr. hab. Karol Olejnik. Profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego, dr hab. Andrzej Olejko, przedstawił rolę i znaczenie Słowacji w polityce bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej. Chociaż państwo słowackie powstało dopiero w 1939 r., to problem słowacki pojawił się już w 1918 r., gdy rozpoczęła się trwająca kilka miesięcy tzw. wojna tatrzańska, czyli konflikt na Spiszu i Orawie. Południowa granica Polski została ostatecznie wytyczona dopiero w 1924 r. Występujący omówił także przebieg wydarzeń w 1939 r., formowanie armii słowackiej na tle potencjału sił zbrojnych Czechosłowacji, rolę etnicznych Niemców spiskich, a także układ Ribbentrop–Czerniak.

Doktor Łukasz Zamęcki z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawił najważniejsze tezy wystąpienia na temat aspektów gospodarczych II Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem zasad i wytycznych wykonawczych do mobilizacji przemysłu. Wskazał na znaczenie analiz z przełomu 1935/1936 r. obejmujących

możliwości zaspokojenia zapotrzebowania na surowce strategiczne, bilansu produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz zdolności kredytowych Polski, Niemiec i Związku Sowieckiego w polskim planowaniu. Na przełomie kwietnia i maja 1936 r. kompleksowy program rozbudowy przemysłu zbrojeniowego, a także początek działalności Funduszu Obrony Narodowej i utworzenie Komitetu Obrony Rzeczypospolitej. Zasygnalizował zarówno stymulującą, jak i kontrolną rolę państwa w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych i zakładów prywatnych produkujących na rzecz szeroko pojmowanej obronności państwa. Charakterystyka przemysłu zbrojeniowego, w tym Centralnego Okręgu Przemysłowego, była wstępem do omówienia zasad mobilizacji przedsiębiorstw zaliczanych do ścisłego i ogólnego przemysłu wojennego.

Doktor hab. Wojciech Śleszyński z Uniwersytetu w Białymstoku przedstawił problematykę bezpieczeństwa wewnętrznego II Rzeczypospolitej na przykładzie województw północno-wschodnich, czyli wileńskiego, nowogródzkiego oraz poleskiego. Omawiając związek państwa z obywatelami i ich wzajemne relacje, skonstatawał, że Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich był nieprzygotowany do wykonywania nałożonych zadań. W późniejszym okresie ważną, często niedocenianą, rolę odegrał Korpus Ochrony Pogranicza. Referent szczególną uwagę zwrócił na działalność organów bezpieczeństwa państwa. Podkreślił, że podczas kryzysu w Polsce zmniejszyła się liczba służących w Policji Państwowej, jednocześnie jednak zwiększyła się liczba funkcjonariuszy Służby Śledczej. W jego ocenie, w pierwszej połowie lat trzydziestych państwo polskie odeszło od szukania porozumienia ze środowiskami mniejszości narodowych i powróciło do działań o charakterze represyjnym, które nasiliły się w okresie tzw. rządów sanacji. Zdaniem referującego, władze potrafiły spacyfikować kresy północno-wschodnie, lecz nie stworzyły atrakcyjnej propozycji dla mieszkających tam mniejszości.

Niezwykłą ofiarność społeczeństwa polskiego w latach bezpośrednio poprzedzających wybuch wojny omówił prof. dr hab. Janusz Odziemkowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Liczby przytaczane przez prelegenta od wielu lat zajmującego się m.in. związkami społeczeństwa z obronnością, obrazują poziom świadomości społecznej, zrozumienia dla sprawy obronności, patriotyzmu, zaangażowania i poświęcenia. Pożyczkę Obrony Narodowej podpisało 1 mln 300 tys. subskrybentów, co przyniosło 350 mln zł. W latach 1936–1939 zebrano łącznie ok. 1 mld zł, przy czym 50% tej kwoty przypadło na ostatni rok pokoju i stanowiło 17–18% rocznego budżetu państwa. Po przeliczeniu, według obecnej wartości złotego, byłoby to 50 mld zł. Nie oddaje to jednak skali zjawiska, ponieważ w 1939 r. społeczeństwo było uboższe (i mniej liczne), ale wykazało się niezwykłą ofiarnością. W różne formy pomocy na rzecz obronności zaangażowało się ponad 4 mln obywateli. Referent podkreślił znaczenie decyzji Sejmu z 1938 r., dającej kobietom prawo do odbywania zastępczej służby wojskowej w ramach Przy sposobienia Wojskowego Kobiet. Na zakończenie prof. Odziemkowski porównał funkcjonowanie organizacji proobronnych w połowie lat dwudziestych i w drugiej połowie lat trzydziestych. Referujący stwierdził, że propaganda mocarstwowości Polski stępiła wrażliwość społeczeństwa na kwestie obronności.

Doktor Witold Jarno z Uniwersytetu Łódzkiego skupił się na roli i miejscu dowództw okręgów korpusów w systemie obronnym II Rzeczypospolitej, na przykładzie łódzkiego Okręgu Korpusu IV. Słusznie zauważył, że w latach trzydziestych

XX w. skupiały się one na przygotowaniach obronnych, lecz nie prowadziły planowania operacyjnego, co wynikało z ich usytuowania w systemie obronnym i postawionych im zadań związanych z funkcjonowaniem w czasie konfliktu zbrojnego.

Wystąpienia drugiego panelu zakończyła dyskusja. Okazało się, że najwięcej pytań, a nawet emocji wywołał referat dotyczący bezpieczeństwa wewnętrznego II Rzeczypospolitej na przykładzie województw północno-wschodnich. Ciekawe uzupełnienia dotyczące przemysłu zbrojeniowego w kontekście sytuacji ekonomicznej II Rzeczypospolitej zgłosił dr Marek Deszczyński z Uniwersytetu Warszawskiego. Z kolei ppłk dr Krzysztof Gaj z Dowództwa Wojsk Lądowych, odnosząc się do porównań ówczesnej i aktualnej wartości złotego, zaproponował oryginalne rozwiązanie tego problemu opierające się na wartości kruszców i jednocześnie cen towarów. W dyskusji podkreślono również rolę Sekretariatu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej, wskazując na konieczność podjęcia badań nad tym tematem.

Obrady trzeciego bloku tematycznego, któremu przewodniczył prof. dr hab. Tadeusz Panecki, otworzył dr hab. Andrzej Aksamitowski, profesor Uniwersytetu Szczecińskiego. Zaprezentowany referat dotyczył rozmieszczenia wojsk i rozbudowy fortyfikacji w planie operacyjnym „Wschód”. Profesor Aksamitowski podkreślił ogromny wysiłek włożony w ufortyfikowanie głównych pozycji obronnych na najważniejszych kierunkach operacyjnych, a także na obszarze mającego strategiczne znaczenie Polesia. W ramach tzw. tarczy poleskiej zbudowano tam 207 dzieł fortyfikacyjnych – schronów bojowych i urządzeń hydrotechnicznych. Z kolei w pasie Armii „Baranowicze” w okresie, gdy inspektorem armii na tym kierunku był gen. Tadeusz Piskor, wzniesiono 350 obiektów.

Polskie plany mobilizacyjne i próby zwiększenia liczebności Wojska Polskiego w przededniu wybuchu wojny próbował scharakteryzować mgr Kamil Stepan z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, współautor opracowania *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, czyli edycji dokumentów ostatniego przed wojną polskiego planu mobilizacyjnego, poprzedzonej obszernym i szczegółowym wprowadzeniem do tematu. Niestety, ograniczony czas wystąpienia uniemożliwił zaprezentowanie całości tej złożonej problematyki.

Podpułkownik dr Juliusz S. Tym z Akademii Obrony Narodowej (Zakład Analiz Współczesnych Konfliktów i Historii Wojen) omówił szkolenie operacyjno-taktyczne dowództw i sztabów wielkich jednostek, realizowane w drugiej połowie lat trzydziestych przez Wyższą Szkołę Wojenną. Z polecenia naczelnych władz wojskowych organizowała ona ćwiczenia szkieletowe kwater głównych wielkich jednostek piechoty i kawalerii, określane także jako ćwiczenia specjalne sztabów bez oddziałów. Referujący podkreślił, że w dotychczasowej literaturze przedmiotu problematyka ta była marginalizowana lub niedostrzegana i dlatego wymaga pogłębianych badań.

Polskim działaniom dywersyjnym przed wybuchem II wojny światowej był poświęcony referat ppłk. dr. Andrzeja Wszendyrównego z Centralnego Archiwum Wojskowego. Według niego, historia działań specjalnych w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej to historia Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Generalnego, a następnie Sztabu Głównego, której wieloletni szef, mjr Edmund Charaszkiwicz, wniósł ogromny wkład w organizowanie działalności dywersyjnej. Zdaniem referenta, pojawienie się w strukturze Oddziału II wydziału planowania dywersji, kierowanego przez ppłk. dypl. Jerzego Skrzydlewskiego, stanowiło nową jakość,

jednakże wydłużało proces dowodzenia. Spośród wielu przedsięwzięć Ekspozytury akcja „Łom” okazała się improwizacją, a planowane działania dywersyjne w Wolnym Mieście Gdańsku nie doszły do skutku. Występujący przedstawił przyczyny braku polskich działań dywersyjnych w kampanii 1939 r.

Doktor hab. Wiesław B. Łach z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie wygłosił referat traktujący o koncepcjach wykorzystania formacji granicznych w przygotowaniach obronnych II Rzeczypospolitej. Badacz ten scharakteryzował kolejne koncepcje wykorzystania w razie konfliktu zbrojnego zarówno Korpusu Ochrony Pogranicza, jak i Straży Granicznej. Wykorzystując dostępną bazę źródłową, przeanalizował związane z tym problemy prawnej, personalnej, organizacyjnej i materiałowej. Oceniał również stan przygotowań oraz kolejne fazy i etapy zaangażowania Korpusu Ochrony Pogranicza w czasie przygotowań wojennych oraz w kampanii 1939 r.

Trwające ponad 8 godzin obrady podsumował prof. dr hab. Tadeusz Panecki. Odnosząc się do głównych problemów poruszonych podczas obrad, zwrócił uwagę na potrzebę prowadzenia badań nad szeroko rozumianym bezpieczeństwem państwa polskiego.

Materiały konferencji mają być opublikowane.

Juliusz S. Tym

BITWA WARSZAWSKA 1920 ROKU W FILMIE I KSIĄŻCE. DYSKUSJA PANELOWA W DOMU SPOTKAŃ Z HISTORIĄ¹

9 listopada 2011 r. w Domu Spotkań z Historią w Warszawie odbyła się dyskusja panelowa, której współorganizatorami oprócz gospodarzy byli: Muzeum Józefa Piłsudskiego, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń oraz Wojskowe Biuro Badań Historycznych Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej. Wprowadzeniem do dyskusji było odczytanie uwag nieobecnego profesora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, dr. hab. Janusza Odziemkowskiego. Wyrażone oceny, w pewnym sensie wyznaczyły dalszy przebieg dyskusji. Profesor Janusz Odziemkowski docenił dorobek Janusza Hoffmana, ale film *1920 Bitwa Warszawska* poddał wnikliwej krytyce. *Scenariusz najnowszego filmu Jerzego Hoffmana, a przynajmniej to, co z niego widzimy na ekranie, to papierowe postacie bohaterów, płytkie dialogi, boleśnie prosta fabuła. Trudno nie tylko identyfikować się z bohaterem filmu, ale nawet go polubić. Trochę pechowiec, trochę nieudacznik, wpisany kiepsko, czasem wręcz błędnie w źle ukazane realia służby w kawalerii polskiej.*

Drugi zarzut dotyczył konstrukcji scenariusza. *Wojnę polsko-rosyjską lat 1919–1920 zajmuję się od lat jako zawodowy historyk. Poświęciłem jej kil-*

¹ Zapisu dyskusji i autoryzacji dokonało Muzeum Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Pełny zapis dyskusji zob.: www.wceo.wp.mil.pl/pl/191.html; www.muzeumpilsudski.pl.